Wydanie wieczorowe. Cena 10 fen.

PRENUMERATA:
Rocznie . . . . 24 mrk.
półrocznie . . . 12 mrk.
kwartalnie . . . 6 mrk.
miesięcznie . . . 2 mrk.
wraz z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane przed tekstem i w tekście — wiersz 1 mrk.
Nekrologja . . 75 fen.
Reklamy . . . 70 fen.
Zwyczajne (5 szpalt) 50 fen.
Drobne ogłoszenia po 6 fen. za wyraz. Najmniej 50 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA „GAZETY ŁÓDZKIEJ" ul. Przejazd 8.

Administracja otwarta od 8 i pół rano do 6-ej wieczór, w święta od 6 do 10 rano.

Redakcja czynna od g. 9-ej do 8-ej codziennie, w wigilje świąt do 10 wieczór.

Łódź, Wtorek, 15 Stycznia 1918 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 15.

Kolektorzy i Kolektorki

chcące zająć się sprzedażą losów

Loterji Klasycznej

na rzecz **Towarzystw Kulturalno - Oświatowych,**

zechcą się zgłosić do

Agentury Łódzkiej, Piotrkowska № 10.

Sprawa ukraińska.

IV.

Niepodległość Ukrainy będzie jednym z najbardziej ważnych skutków wojny obecnej, nieobliczalnym nawet jeszcze w swych daleko idących następstwach.

Ze zmianą tą należy się już liczyć, jako z faktem dokonanym. Zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, państwo wchodzi do społeczeństwa państw wówczas, gdy poczyna istnieć, jako pojęcie kompletne, złożone z trzech czynników: rządu, terytorjum i ludności, oraz gdy uzyska uznanie ze strony państw innych. Pierwszy wymóg został spełniony przez zorganizowanie Rady, drugi urzeczywistnia się wobec zasadniczego uznania ze strony Rosji, zupełnego natomiast przez państwa sprzymierzone. Jak doniosły ostatnio pisma, rząd angielski i francuski również nosi się z poważnemi zamiarami wysłania swych oficjalnych przedstawicieli do rzeczpospolitej ukraińskiej. Fakt zresztą *przyjmowania udziału* w rokowaniach w Brześciu Litewskim decyduje i rozsiewa wszelkie wątpliwości.

A więc kwestja ukraińska dojrzała i przyniosła owoc — niepodległe państwo. Na terenie polityki europejskiej czynnik to zupełnie nowy. Pokrótce postaramy się przedstawić przypuszczalny obraz skutków, jakie mieć będzie nazewnątrz tak doniosła zmiana.

Przedewszystkiem nasuwa się zagadnienie stosunku Ukrainy do Wielkorosji, która przez tyle wieków grała rolę ciemięzcy. Polityka jednak nie może się kierować pobudkami uczuciowemi, a istnieją poważne względy życiowe, które przemawiają za koniecznością zbliżenia się. Narazie już się to uwyraźnia w oświadczeniu narodowego przedstawicielstwa ukraińskiego, iż nowa rzeczpospolita pozostanie jako niezależna jednostka polityczna w ramach federacji rosyjskiej.

W pierwszym rzędzie taki stan rzeczy leży w interesie Rosji północnej. Kiedy władała ona Ukrainą, była wielkim mocarstwem w znaczeniu gospodarczym. Rosja południowa dawała dostęp do Czarnego morza i była najżyźniejszą częścią Cesarstwa. Wszak zwano ją nawet „śpichlerzem Europy". Cały eksport zbożowy, cukrowy, olejowy stąd pochodził, tu kwitła produkcja spirytusu oraz hodowla bydła. Zagłębie Donieckie było źródłem najlepszej rudy żelaznej oraz węgla kamiennego. Południe było karmicielką północy, która jedynie przez swe centralistyczne dążności i przez złą *administrację przeszkadzała rozwojowi* Besarabji, Ukrainy, Krymu, okręgu Dońskiego i Kaukazu.

Cóż tedy stanie się z północą, skoro *wszystkie te kraje pragną odłączenia się* od Wielkorosji? Jedyną radą jest utrzymanie dobrych stosunków politycznych i gospodarczych między oddzielnemi republikami federacyjnemi, gdyż z drugiej strony Wielkorosja dostarcza drzewa ze swych bogatych lasów, lnu, konopi oraz wszelkich włóknistych fabrykatów (okręg moskiewski).

Ogólne wrażenie, jakie odnieść już dziś można ze stosunków ukraińsko-rosyjskich wyraża się w przekonaniu, iż skoro tylko Petersburg zrzeknie się swych dążności supremacyjnych, rzeczpospolite południowe, w szczególności Ukraina, chętnie związą się silnym węzłem w federację. Jednak początkowo bolszewicy obstawali przy swych wygórowanych pretensjach, czego przykładem jest, iż chcieli oni uznać delegację pokojową ukraińską nie jako samodzielnie pertraktującą stronę, lecz jako składnik delegacji wszechrosyjskiej. Odpowiedź ukraińska brzmiała wyraźnie, iż delegacja jest zupełnie samodzielną, na co przedstawiciele państw centralnych chętnie, jak wiadomo, przystali.

Pozatem, stosunki polityczne Wielkorusi i Ukrainy dopiero wtedy nabiorą cech wyrazistości i jasności, gdy ustali się nareszcie sytuacja wewnętrzna na północy.

Dziś istnieje takie skrajne przeciwieństwo, jakie zachodzić może między państwem o wyraźnych tendencjach narodowych, choć bardzo demokratycznych, a państwem, pragnącym przedewszystkiem w życie wcielić międzynarodowe doktryny walki klasowej.

Bezpośrednie rokowania brzeskie nasuwają myśli o stosunkach przyszłych Ukrainy do państw centralnych. Wbrew żądaniom rosyjskim, by wszelkie traktaty nosiły cechę umów z całą federacją republik, państwa sprzymierzone popierają postulat możliwości umów z poszczególnemi składnikami związku. Rozwiązanie tego zagadnienia wyniknie prawdopodobnie już z rezultatów rokowań, toczących się bez przerwy z delegacją ukraińską, o których jeszcze, nic pozytywnego nie wiemy.

W każdym razie zaznaczyć należy, iż stosunki gospodarcze między Ukrainą z jednej strony, a Niemcami i Austro-Węgrami z drugiej posiadają przyszłość niezwykle doniosłą dla obu stron. Wszak, jak powiedzieliśmy, eksport rosyjski w znacznej części miał źródło właśnie w tych okolicach... Z drugiej strony, Ukraina pod względem przywozu maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i t. p. fabrykatów znajdzie najbliższego dostawcę w Niemczech.

Ze przytem państwa te—Ukraina a Niemcy—nie posiadają granic wspólnych, a więc i pretensji wzajemnych, przeto zupełnie prawdopodobne jest spokojne spółżycie.

Nieco bardziej skomplikowane mogą być stosunki z Austro-Węgrami ze względu na rusinów galicyjskich. Tu znów punkt ciężkości spocznie w rozwiązaniu sprawy polskiej.

Najciekawszy jest stosunek Ukrainy do państw bałkańskich i sąsiednich republik rosyjskich oraz Turcji. Powstała nawet myśl połączenia Kaukazu, Krymu, okręgu Dońskiego, Ukrainy, Besarabji, Rumunji, Bułgarji, wreszcie Turcji w federację czarnomorską, gdyż wszystkie te państwa posiadają wiele wspólnych interesów. Przeprowadzenie tego planu, [illegible] napotyka na nieprzezwyciężone trudności, jednak pomysł sam zdradza fakt, iż możliwe najciaśniejsze węzły muszą łączyć wzmiankowane kraje.

Cała ta konstelacja południowej Europy i kresów Azji będzie stanowczo potężnym czynnikiem w polityce światowej.

Naostatek pytanie: abstrahując od wszelkich obecnych tarć, jakie między Ukrainą a Polską zachodzą, jak ułożyć się mogą przyszłe stosunki nasze z Rosją południową.

Zasada samookreślenia, zdaje się, najlepiej waśnie uśmierzy. Pozatem, nie należy się spodziewać narazie zbyt ożywionego ruchu handlowego, pomijając, naturalnie, import produktów spożywczych natychmiast po wojnie.

Wwóz ukraiński do nas ograniczy się do pewnego quantum zboża, cukru i olejów. Rudę żelazną i węgiel o tyle tylko stamtąd sprowadzać będziemy mogli i musieli, o ile wymagać będą tego braki traktatu z Niemcami. Nasze wyroby włókniste musiałyby konkurować na rynkach południowych z moskiewskiemi a nafta galicyjska z kaukaska.

M. N.

Rokowania pokojowe w Brześciu Litewskim.

Sprawa opuszczenia terytorjów okupowanych. Czy Polska jest państwem niepodległem?

Komisja niemiecko-austrjacko-węgiersko-rosyjska do spraw terytorjalnych, która się utworzyła w dniu 11 b. m., odbyła w dn. 11 i 12 b. m. trzy długie posiedzenia, które miały przebieg następujący:

Po krótkiej wstępnej dyskusji, dotyczącej formalnej kwestji narad, ustalono, że na pierwszem miejscu mającego być zawartego układu pokojowego należy wypowiedzieć, że stan wojenny pomiędzy wojującemi stronami zakończył się.

Przytem pan Trocki odrzucił tu włączenie zdania, że zawierające układ strony zdecydowane są „żyć nadal w pokoju i wolności." Pan Trocki uważał, że jest to frazes dekoracyjny, który nie oddaje treści stosunków, jakie w przyszłości ułożą się pomiędzy narodami rosyjskim a niemieckim i narodami Austro-Węgier. Wyraża on nadzieję, że na stosunki pomiędzy narodami wywierać będą wpływ inne rzeczy.

Po dyskusji nad tym punktem zdecydowano powrócić do tego przedmiotu jeszcze raz w przyszłości.

W dalszym ciągu narad stwierdzono, że istnieje zgoda, iż opuszczenie przez obie wojujące strony terenów okupowanych zasadniczo należy postawić na gruncie zupełnej wzajemności w ten sposób, że opuszczenie okupowanych terytorjów rosyjskich uzależnionem będzie od opuszczenia przez Rosję okupowanych terytorjów Austro-Węgier, Turcji i Persji.

W późniejszem stadjum rokowań wykreślono Persję zupełnie z tego wyliczenia, ponieważ nie jest ona stroną wojującą.

Pan Trocki zaproponował, by dodano do zdania końcowego: Rosja zobowiązuje się wycofać w jaknajszybszym czasie wojska swoje z terytorjów okupowanych w neutralnej Persji i dodał, że do uczynienia podobnej zmiany kieruje nim tylko jeden powód, a jest nim życzenie zaakcentowania krzyczącej niesprawiedliwości, jaką poprzedni rząd rosyjski popełnił wobec państwa neutralnego.

Na to sekretarz stanu v. Kühlmann zaznaczył, że wita on to oświadczenie tembardziej, że państwa centralne żywią jaknajgłębsze sympatje dla starego kulturalnego narodu perskiego i życzą sobie tylko tego, aby persowie w przyszłości mogli rozwijać swoją kulturę narodową, wolni od wszelkiego ucisku.

Następnie przyszła pod rozwagę kwestja terminu, w jakim mają być opuszczone okupowane terytorja.

Niemcy zaproponowali, aby opuszczenie terytorjów związane było z terminem, w którym Rosja po zawarciu pokoju przeprowadzi ogólną demobilizację swoich sił zbrojnych.

Uzależnienie opuszczenia okupowanych terytorjów od przeprowadzenia demobilizacji rosyjskich sił zbrojnych jest konicznem z tego względu, że istnieje obawa, iż Rosja, nie przeprowadziwszy demobilizacji swoich sił zbrojnych, mogłaby skutkiem zmiany jej systemu rządowego i zamiarów rządowych znaleźć się w sytuacji, umożliwiającej w każdej chwili przeprowadzenie operacji ofensywnych.

Wobec tego pan Trocki wypowiedział życzenie, aby opuszczenie okupowanych terytorjów odbywało się równolegle z przebiegiemobustronnej demobilizacji, co do czego musiałoby jeszcze nastąpić bliższe porozumienie.

Po zwróceniu przez pana Kühlmanna uwagi na to, że podług rosyjskiej propozycji, opuszczenie okupowanych terytorjów odłożonem byłoby aż do zawarcia ogólnego pokoju przerwano obrady nad tym punktem.

Pod obrady weszła sprawa, jakie mianowicie części okupowanych terytorjów mają być opuszczone.

W kwestji tej sekretarz stanu v. Kühlmann powiedział:

Jak to wynika z definicji opuszczenia okupowanego terytorjum, rozciąga się ono tylko na terytorja okupowane, które stanowią jeszcze część składowa terytorjum

państwowego tego mocarstwa, z którem się zawiera pokój.

Na terytorja zaś, które przy rozpoczęciu rokowań pokojowych już nie stanowią części danego terytorjum państwowego, definicja ta się nie rozciąga.

Trzeba więc zbadać, czy i jakie części b. terytorjum rosyjskiego mogą być z chwilą zawarcia pokoju uznane za terytorja rosyjskie. Rząd rosyjski zgodnie ze swemi zasadami proklamował prawo samookreślenia aż do zupełnego oderwania się wszystkich bez wyjątku narodów, zamieszkujących Rosję. Twierdzimy, że, korzystając z prawa samookreślenia korporacje, upoważnione do faktycznej reprezentacji odnośnych narodów w części okupowanych przez nas terytorjów, wykonały prawo samookreślenia w sensie oderwania się od Rosji, wobec czego naszem zdaniem terytorja te nie mogą być już uważane za należące do państwa rosyjskiego w jego dawnych granicach.

Na to Trocki oświadczył:

Obstajemy w całej pełni przy naszem oświadczeniu, że narody, zamieszkujące terytorjum rosyjskie, mają prawo do wykonania prawa samookreślenia aż do zupełnego oderwania się od Rosji, lecz bez obcych wpływów.

Zastosowanie jednak tej zasady uznać możemy jedynie wobec samych ludów, nie zaś wobec pewnej uprzywilejowanej części.

Sposób ujęcia przewodniczącego delegacji niemieckiej musimy odrzucić, gdyż mija on się z tem, jakoby wola narodów w okupowanych terytorjach ujawniła się przez faktycznie upoważnione organy, albowiem tefaktycznie upoważnione organy nie mogą się powołać na proklamowane przez nas zasady.

W związku z tymi zasadniczymi wywodami rozwinęła się długa, przeważnie teoretyczna dyskusja o tem, w jakich warunkach i w jakim terminie powstaje nowe państwo w drodze oddzielenia się części istniejącego państwa od całości tegoż państwa.

Sekretarz stanu v. Kühlmann zdefinjował w sposób następujący stanowisko państw centralnych w tej sprawie:

Podług naszego poglądu organizm państwowy powstaje i jest w stanie składać prawomocne deklaracje o zasadach swego istnienia skoro tylko jakiekolwiek ciało reprezentacyjne, nadające się ku temu, aby być wyrazicielem niewątpliwej woli przeważającej większości danego narodu, zamanifestuje dążenie do samodzielności i do wykonania prawa samookreślenia.

Zdaje mi się, że nasz sposób ujęcia daleko bardziej odpowiada charakterowi i fundamentalnej ważności prawa samookreślenia, niż sposób ujęcia, wyłuszczony przez przedstawiciela delegacji rosyjskiej, albowiem nie powiedział on nam dotychczas, jak ma powstać, lub jak należy utworzyć ciało, które ma przedsięwziąć zorganizowanie na szerokiej podstawie wyrazu woli narodów, dążących do stworzenia jednostki narodowej, w ten sposób, aby zgodnie z poglądami przewodniczącego delegacji rosyjskiej utworzona była przesłanka do powstania jednostki prawnej.

Przy tej sposobności pan v. Kühlmann wskazał na przykłady Finlandji i Ukrainy które się już ukonstytuowały zgodnie z rozwiniętemi przez niemców zasadami, a których samodzielność rząd petersburski uznał, aczkolwiek powstanie tych państw nie nastąpiło podług zasad, wypowiadanych przez rząd rosyjski.

W dalszym ciągu obrad toczyły się dyskusje w kwestji formy, w jakiej można uznać wyrażoną decyzję narodu co do losu jego. Sekretarz stanu v. Kühlmann powiedział, między innemi, iż jest gotów poddać dyskusji kwestję, czy i w jakiej formie możliwym jest udział przedstawicieli narodów, o których mowa, w naradach pokojowych. Minister hr. Czernin poparł to stanowisko v. Kühlmanna.

Trocki oznajmił, iż delegacja rosyjska stwierdza, że w okresie okupacji nigdzie, ani w Polsce, ani na Litwie, ani w Kurlandji nie wybrany został jakikolwiek organ demokratyczny, który mógłby uważać się za wyraziciela szerokich mas ludności.

Następnie delegacja rosyjska złożyła oświadczenie, w którem, między innemi, jest powiedziane, „że stare granice dawnego carskiego państwa rosyjskiego, granice, które zakreślone zostały przez akty gwałtów i zbrodnie wobec narodów, w szczególności zaś wobec narodu polskiego, zniknęły wraz z upadkiem caratu. Nowe granice braterskiego związku republiki rosyjskiej i Polski muszą być ustanowione drogą swobodnej decyzji obu narodów".

W dalszym ciągu deklaracja rosyjska obejmuje szereg postulatów, według których ma być przeprowadzone prawo decydowania narodów o sobie, opuszczenie terytorjów i t. p. Oznajmia ona również, iż Rosja zobowiązuje się nie wywierać presji na ukształtowanie się tej, czy innej formy rządu w przyszłych niepodległych państwach, które powstaną na terytorjach oderwanych od Rosji, żąda natomiast ze strony państw centralnych oświadczenia, iż te nie pragną w jakiejkolwiek formie przyłączyć do siebie części terytorjów, oderwanych od państwa rosyjskiego.

W końcu oświadczenie rosyjskie, w celu przyśpieszenia prac konferencji pokojowej, kładzie wielki nacisk na to, by delegacje — niemiecka i austrjacko-węgierska dały wyraźną i dokładną odpowiedź na wszystkie zawarte w niem kwestje.

Następnie przemawiał jeszcze generał Hoffmann, który między innemi oświadczył, że dowództwo niemieckie odrzuca wszelkie prawo mieszania się regulacji spraw zajętych terytorjów, oraz że, ze względów administracyjno-technicznych, odmawia ono opuszczenia Kurlandji, Litwy, Rygi i wysp w zatoce ryskiej.

Po przemówieniach sekretarza stanu v. Kühlmanna i Trockiego posiedzenie zostało zamknięte, nowy zaś jego termin jeszcze nie został postanowiony.

Kronika polityczna.

Narady w Berlinie.

„Tägliche Rundschau" pisze pod datą 14 b. m.:

„Przeżywamy ciężkie chwile decyzji. Dzisiejsze narady Cesarza z następcą tronu, kanclerzem Rzeszy i dowódcami armji: Hindenburgiem i Ludendorfem ostatecznie winny wyjaśnić i stworzyć linje wytyczne nietylko dla polityki wojennej, lecz i dla polityki wewnętrznej, o ile wpływa na ostateczną decyzję wojenną.

„Deutsche Tageszeitung" organ wszechniemców pisze: Narady kierowniczych kół cywilnych i wojskowych, które się odbywały częściowo w obecności Cesarza i następcy tronu trwały wczoraj w dalszym ciągu. Jak się dowiadujemy, miały wynik, który ze względu na konieczności narodowe określić należy jako niepomyślny.

„Vossische Ztg. pisze: Narady będą prawdopodobnie dziś trwały w dalszym ciągu. Narady dzisiejsze, które się odbędą pod przewodnictwem Cesarza, nie będą właściwie miały charakteru rady koronnej, gdyż nie wszyscy ministrowie będą na niej obecni.

Wojna domowa w Rosji.

„Nasz Wiek" donosi z Woroneża, że wojska gen. Kaledina otrzymały posiłki z Kaukazu, złożone z oddziałów kozackich. W obrębie Rostow-Mineralne wody toczy się wojna domowa. Wiele ofiar.

Ruch pasażerski między Rostowem i Kaukazem przerwany, komunikacja odbywa się przez Carycyn, kozacy zajęli część wschodnio-doniecką, na wszystkich stacjach ustawiono warty kozackie.

Rostow zajęli kozacy. Kaledin wstrzymał wywóz węgla z obrębu Donieckiego. W Woronežu spokój.

Do Petersburga donoszą, że pod Nachiczewanem i Rostowem bitwy kozaków z bolszewikami trwały sześć dni, przyczem zwyciężyli kozacy.

Miasto Nachiczewań ucierpiało znacznie. Szkody w Rostowie nieznaczne.

Republika dońska.

Doniesie Pet. Agencji Tel.: Z Rostowa nad Donem komunikują, że w dniach najbliższych nastąpi ogłoszenie niepodległej republiki dońskiej.

Przy tworzeniu rządu Kaledin obejmie prawdopodobnie przewodnictwo gabinetu i ministerjum wojny, Seler — ministerjum sprawiedliwości, Agekow — ministerjum oświecenia publicznego, zaś Bogajewski ma zostać kontrolerem państwa.

I Kaledin zawiera pokój.

Korespondent specjalny dziennika „Dień" donosi z Nowoczerkaska, na zasadzie rozmowy z szefem rządu wojskowego prowincji dońskich, gen. Kaledinem, że ukraińscy delegaci w Brześciu Litewskim upełnomocnieni są do reprezentowania przy rokowaniach pokojowych w Brześciu L.[illegible] również i rządu wojskowego prowincji dońskich.

Nowa konferencja w Rosji w sprawach katolickich.

W Petersburgu odbędzie się w najbliższym czasie (prawdopodobnie jeszcze pod koniec stycznia) ponowna konferencja komitetów w sprawach katolicyzmu.

Zadaniem obrad tych będzie uregulowanie niektórych kwestji religijnych, pozostających dotąd sprzecznemi a dotyczących przyszłego stosunku w Rosji prawosławia do katolicyzmu. Tym razem inicjatywa wyszła od wysokiej hierarchji prawosławnej.

Nie konstytuanta — a konwent.

Według doniesienia dziennika „Dień" rząd bolszewicki powziął uchwałę zamiast konstytuanty, zwołać kongres generalny rad robotników, żołnierzy i włościan na dzień 21 stycznia, przyczem nadany mu będzie charakter konwentu narodowego. Trockij przedstawi konwentowi exposé w sprawie rokowań pokojowych.

Głos Maksyma Gorkija.

Maksym Gorkij pisze w dzienniku swym „Nowaja Żyźń": Chcecie wypędzić kadetów z konstytuanty; pomijam już fakt, że znaczna część ludności państwa życzy sobie, aby właśnie kadeci wyrażali jej poglądy i życzenia w konstytuancie, wobec czego usunięcie kadetów byłoby niewłaściwem pogwałceniem woli kilkuset tysięcy ludzi. Nie chcę mówić o tej hańbie, chcę tylko zwrócić uwagę, że do partji kadetów należą najbardziej kulturalnie rozwinięci ludzie, najbardziej doświadczeni pracownicy w różnych dziedzinach pracy umysłowej. Jest rzeczą bardzo cenną mieć do czynienia z wrogiem mądrym i stanowczym, albowiem taki wróg wychowuje swego przeciwnika, czyni mądrzejszym i mocniejszym. (P. P.)

Cenzura w Moskwie.

„Nasz Wiek" z d. 22 grudnia donosi z Moskwy:

W związku z ogłoszeniem stanu wojennego w Moskwie odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich redakcji moskiewskich. Zebranie jednogłośnie postanowiło nie poddawać się rozporządzeniom o cenzurze i nie wysyłać materjału do cenzury wojskowej. Z pism moskiewskich ukazały się *dziś tylko* bolszewicki „Socjal-Demokrat" i „Izwiestja Dawieta Rab. i Sołd. Deput.". Prócz tego ukazał się organ mienszewików: „Wpieriod". Wydano jednodniówkę pod tytułem „Utro Rossji". zawierającą następujące oświadczenie:

Wszystkie niżej podpisane wydawnictwa uważają za niemożliwe poddać się dekretowi o prawie, ogłoszonego 20 r. b. przez prezydjum moskiewskiej Rady rob. i żoł. deput., i ogłaszają, że materjału swego do cenzury prewencyjnej posyłać nie będą. „Wieczernije Nowosti", „Właśt Narodowa", „Wremia", „Drug", „Ziemla i Wolja", „Łucz Prawdy", „Moskiewskij Listok", „Rannieje Utro", „Russkija Wiedomosti", „Trudawaja Kapiejka", „Trud", „Utro Rossii" i „Russkaja Szkoła".

(P. P.).

Sympatje belgijskie do Rosji.

Belgijski minister socjalistyczny Vandervelde, b. prezes międzynarodówki, pisze w belgijskim dzienniku „Les Nouvelles": a więc zawarto zawieszenie broni. Bolszewicy zwinęli czerwony sztandar rewolucji i rozwinęli biały sztandar kapitulacji. Jutro Lenin i Trockij podpiszą może pokój w imieniu tych, za których belgijczycy i francuzi rozpoczęli wojnę, podpiszą może pokó, który uwolni wszystkie siły państw centralnych, w celu skierowania ich przeciwko nam. Lecz nawet w tym momencie poważnym nieszczęścia i obawy nie przeklinamy, nie lżymy ich.

W chwili, kiedy zachodnio-europejska demokracja szykuje się do najokropniejszego ataku, jaki kiedykolwiek przeżywaliśmy, zwracamy się myślą ku rewolucji rosyjskiej. Mamy świadomość, że nasza walka obronna jest walką w ich obronie także. Któż bo przeszkodzi po naszej klęsce wprowadzeniu w Petersburgu nowego cara na tron? Ale nie. Gdyby nawet rewolucja rosyjska sama się zdradziła, my jej nie zdradzimy.

Pomimo wszystko, co się obecnie w Rosji dzieje i dziać jeszcze będzie, nie jest to naród umierający, lecz są to ludy, rodzące się do życia. Dlatego też cokolwiekbyśmy doświadczyć mieli od rewolucji rosyjskiej, nawet gdyby się przeciwko nam zwróciła, nie zerwiemy z nią. Jesteśmy z nią związani w doli i w niedoli i sojusz ten utrzymamy. Oni nie mogą żyć bez nas, my zaś nie możemy zatryumfować bez nich. („P. P.")

Przed ofensywą na zachodzie.

Do „Czasu" donoszą z Zurychu:

Z wywodów wojskowego współpracownika „L'Oeuvre," wynika, iż wspólna komenda wojsk koalicji zarządziła przeprowadzenie prac fortyfikacyjnych we francuskiej strefie wojennej, prawdopodobnie w oczekiwaniu wielkiej ofensywy niemieckiej. Nad samą tylko budową rowów strzeleckich pracuje około 40 000 robotników.

PRZEDSTAWICIEL
E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

Przygotowania wojenne bolszewików.

Do „Daily News" donoszą z Petersburga: Lenin wyjechał do Finlandji. Przed wyjazdem wygłosił mowę w której zagroził nowemi przygotowaniami wojennemi, o ile mocarstwa centralne odrzucą warunki rosyjskie. Jak mówią, Krylenko gromadzi armję ochotniczą. Z frontu donoszą, że Krylenko wydał rozkaz wszystkim oficerom powrotu na te stanowiska, które zajmowali przed rewolucją bolszewicką.

Oświadczenie redaktora angielskiego dziennika.

„Thewall Street Journal", wychodzące w New Yorku, donosi:

Redaktor naczelny dziennika, „World" oświadczył po swoim powrocie z Europy, że tam nie uważają za możliwe pokonać Niemców siłą zbrojną w r. 1918 i zmusić je w ten sposób do pokoju, gdyż przed *1919 rokiem* Ameryka nie będzie mogła rozwinąć *wszystkich* swoich sił. P.P.

Przyznanie prawa głosu kobietom amer.

Izba reprezentantów w Waszyngtonie 272 *głosami przeciwko* 136 *przyjęła* projekt praw, dotyczący *wprowadzenia prawa* głosu dla kobiet.

Agitacja wszechniemców.

Obecną agitację wszechniemców przeciwko rządowi „Franfurter Ztg." charakteryzuje w sposób następujący:

„Jest to robota niebezpieczna i burząca, jeśli ze strony wszechniemieckiej i podobnie jak ona inspirowanej prasy grozi się przy każdej sposobności alternatywą: albo rząd państwowy, albo naczelne dowództwo. Ta alternatywa istnieć wcale nie może i groźbę taką nasi wielcy wodzowie w gruncie rzeczy odczuwać muszą, jako krzywdzącą ich insynuację. Stan taki, że za każdym razem, jeśli pewne grupy w państwie niezadowolone są z politycznego kierownictwa, po prostu armję, która przecież, podług ustawy i dobrej niemieckiej tradycji, jest narzędziem państwa i polityki, wygrywają przeciwko kierownictwu państwa i wmawiają w naród niemiecki, że musi się on strzec wypróbowanych swych wodzów, jeśli pewna polityka ma być w dalszym ciągu prowadzona — stan taki jest nieznośny i musi stać się niebezpieczny dla państwa najlepiej nawet zorganizowanego. Rozumie się samo przez się, że nie lekceważy się opinji naszych najwyższych wodzów. Ale decyzje mogą być powzięte jedynie przez tych, którzy ponoszą odpowiedzialność i dzięki swej pracy znajdują się w położeniu, umożliwiającem im należytą ocenę wszelkich związków i stosunków. Walki starcza się podług wojskowych punktów widzenia; politykę jednak prowadzić mogą jedynie mężowie stanu. To, za pomocą czego hałaśliwa prasa próbuje obalić bieg polityki państwowej i wtłoczyć go w swe tory, jest oznaką, że coś się psuje w państwie niemieckiem. W ten sposób nie jest już możliwa polityka, przed którą zagranica nieprzyjacielska, neutralna i sprzymierzona, mieć mogłaby respekt i do której żywić mogłaby zaufanie i sądzimy, że zadaniem jest miejsc, których główny obowiązek stanowi piecza nad jednością i zwartością polityki państwowej, aby bez zwłoki z całą siłą zabrały się do naprawy".

Polska a Europa centralna.

(Zgromadzenie stowarzyszenia polsko-niem'eckiego).

Pod tytułem powyższym pisze berlińska „Voss. Ztg.":

Dn. 10 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie generalne stow. niemiecko-polskiego w lokalu „Stow. Niemieckiego z roku 1914". Na zebraniu dyskutowano o statucie stowarzyszenia i ustanowiono go. Przewodniczący von Rechenberg stwierdził, że zadaniem stowarzyszenia jest przedewszystkiem, aby wyjaśnić wszelkie nieporozumienia, zachodzące dotychczas pomiędzy niemcami a polakami i dołożyć starania, aby się to na przyszłość nie powtarzało.

Radca tajny Delbrueck wygłosił odczyt na temat różnych kwestji polskich. Zdaniem jego niemożliwy jest do przyjęcia program polityczny wszechpolaków, myślących o państwie polskiem, sięgającem od m. Baltyckiego do Czarnego.

Granice Polski od zachodu, t. j. od strony Niemiec przesunięte być nie mogą, ponieważ w skład obecnego państwa pruskiego wchodzą tylko kraje o ludności mieszanej; niema ani jednego powiatu o zaludnieniu czysto polskiem.

Czy Polska obecna, *złączona* z Galicją, wejdzie jako *taka w skład* monarchji austro-węg*ierskiej*, na zasadzie unji osobis*tej, czy* nie, to przyszłość *okaże*; w każdym razie nowe państwo polskie znajdzie się, w czasie po wojnie najbliższym, a więc w epoce gospodarstwa przejściowego, przez jaki przejść będzie musiało, w tych samych warunkach gospodarczych, jak i reszta Europy centralnej.

W tych okolicznościach głównem zadaniem dla stron obu będzie to, abyśmy nietylko pod względem politycznym ale i narodowym okazali skłonność obustronną do wzajemnych ustępstw. Wobec tego dla polaków, którzy nie wejdą w skład nowego państwa, wytworzyć się powinno położenie odpowiednie ich godności narodowej, aby tym sposobem nie dopuścić do ufor*mowania* się irredenty polskiej. W tych warunkach nowe państwo polskie istnieć będzie mogło również ku wewnętrznemu zadowoleniu."

Po wywodach p. Delbrueck'a wyrażono ze strony polskiej opinję, że dawne państwo polskie miało zawsze i przedewszystkiem charakter *narodowy; przeto byłoby* do życzenia *z łatwo* zrozumiałych pobu*dek, aby* w przyszłym państwie polskiem złączyć można jaknajwięcej żywiołów narodowych, będących podwaliną państwowości.

Królestwo Kongresowe i Galicja nie grają wielkiej roli na punkcie wywozu, skutkiem tego nie są żywo zainteresowane w kwestjach, dotyczących rolniczych ceł ochronnych.

O rozwiązaniu kwestji narodowościowej na wschodzie za pomocą wywiorzenia nowych państwowości myśleć nie można, z powodu geograficznego pomięszania różnych narodowości na jednej i tej samej przestrzeni. Skutkiem tego myśleć przedewszystkiem należy o wytworzeniu stanowiska *znośnego* dla mniejszości narodowych, a to *mianowicie* tym sposobem, aby wszystkie sąsiadujące ze sobą jednostki *państwowe* nie odmówiły tymże mniejszościom daleko idących ustępstw.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 14-go stycznia. (Urzędowo)

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Ruprechta Bawarskiego.

Działalność ogniowa w ciągu dnia ograniczyła się na ogniu dywersyjnym. W poszczególnych odcinkach, zwłaszcza po obydwu stronach Lens, wieczorem spotęgowała się ona znacznie.

Oddziały wywiadowcze wtargnęły na południowym wschodzie od Armentieres i na pólnocy od La Vacquerie do rowów angielskich i wzięły jeńców.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Würtemberskiego.

Prócz pomyślnych potyczek wywiadowczych w okolicy Juvincourt i na zachodnim brzegu Mozy dzień minął bez szczególnych wydarzeń.

Front macedoński.

Na zachodzie od jeziora Ochrida, około Dobropolja i na południowym zachodzie od jeziora Doiran ogień artylerji.

Pierwszy General-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Powrót Rady Regencyjnej.

Wczoraj o godz. 12 m. 45 po południu powrócili z Wiednia do Warszawy członkowie Rady Regencyjnej.

Z ziem polskich.

Warszawa:

Strajk pracowników miejskich.

O przebiegu strejku, jaki od wczoraj ogarnął pracowników magistratu, znajdujemy w pismach warszawskich następujące szczegóły:

Wczoraj rano urzędnicy magistratu, przybywszy do pracy, wysłali delegatów do burmistrza o udzielenie odpowiedzi na podane w swoim czasie żądanie. Ponieważ prezydjum żądań nie zaakceptowało, urzędnicy porzucili pracę, jak również i służba niższa.

Nie przybyli również do pracy pracownicy taboru miejskiego, hal miejskich oraz dezynfektorzy i personel karawanów.

Na murach magistratu rozklejono odezwę *zastępcy prezydenta* do urzędników *magistratu*.

W odezwie tej p. Drzewiecki nawołuje do niezwłocznego przystąpienia do pracy, grożąc bezwzględną relegacją wszystkich, którzy się do żądania tego nie zastosują.

Z powodu przerwania pracy w stacji oświetlenia elektrycznego i grzewania centralnego w gmachu teatru Wielkiego, wczoraj odwołano przedstawienie na czterech teatrach miejskich.

Zamknięto również cukiernię i sklepy, mieszczące się w gmachu teatru Wielkiego, teatru Rozmaitości i domu dochodowego przy ul. Trębackiej.

Bezrobocie nie objęło jeszcze, pomimo szerzonych pogłosek, stacji pomp i filtrów, straży ogniowych, pracowników komisarjatów i personelu tanich kuchni; strejkują woźnice, wobec tego dowóz produktów do tanich kuchni szwankuje.

Służba administracyjna szpitali miejskich strajkuje w dalszym ciągu. W niektórych szpitalach, np. u Dzieciątka Jezus, wyczerpały się zapasy węgli w elektrowni i kuchniach.

W celu zapewnienia w pawilonach światła, udało się wczoraj w ciągu dnia połączyć przewodniki elektryczne z kablem *miejskim*.

Gorzej przedstawiała się sprawa braku węgli w kuchniach. Zapowiedź, że dnia następnego chorzy nie będą mieli ugotowanej strawy, pobudziła ofiarnie usługujących ochotników do podjęcia akcji zapobiegawczej. Zwrócono się do milicji, która wydelegowała dodatkowo pracowników swoich i ci zajęli się zniesieniem ze składu węgli do kuchni. Dzięki milicji, która pomaga lekarzom i siostrom miłosierdzia w czynnościach gospodarczych, chorzy nie są pozbawieni opieki.

Zwiększają się też kadry osób prywatnych, zaofiarowujących dobrowolnie swoje usługi biednym chorym. Przedwczoraj np. organizacja sokolstwa polskiego wydelegowała kilkudziesięciu swoich członków do pełnienia służby w szpitalach.

Błyskawice i grzmoty.

Z Sosnowca donoszą: W sobotę o g. 4 po południu nad Sosnowcem przeciągnęła burza gradowa, której towarzyszyły błyskawice i grzmoty. Kilkakrotnie piorun uderzył gdzieś bardzo blisko.

Grad, wielkości ziarnka grochu, tym się różnił od gradu, jaki widujemy w lecie, że był miękki i jakby niewykończony.

Burza trwała 20 minut, poczem zaczął padać śnieg, który od dłuższego czasu jest u nas niemal zjawiskiem codziennym.

Kierunek tej niezwykłej w styczniu burzy był z wschodu północnego na zachód południowy.

Po przejściu burzy długo jeszcze dochodziły naszych uszu odgłosy grzmotów.

W piątek o godz. 3 po południu szalała nad Częstochową burza śnieżna, o godz. 3 m. 16 ukazały się błyskawice i uderzyło kilka piorunów.

Przemycane ruble.

Przemycanie rubli w Królestwie Polskiem prowadzone było na tak wielką skalę, że doszło już do tego, że, jak to wyznał jeden z funkcjonarjuszy austro-węgierskiego Banku — trzeba było ostatnimi czasy raz po razu zakupione za granicą ruble przesyłać do Królestwa Polskiego, aby zachwiany tamtejszy rynek pieniężny przywrócić znów do jakiej takiej równowagi.

Do czego już doszło, wykazuje naprzykład fakt, że z kompetentnych miejsc zakupiono w Szwajcarji 100 rubli za 160 koron, podczas tego, gdy w Lublinie kurs rubla 3 kor. 50 hal.

Podczas niedawnej katastrofy kolejowej w Sporniaku pod Lublinem, wyszły na jaw sensacyjne wprost szczegóły tego przemytnictwa.

Oto wśród ofiar tej katastrofy było kilku ciężko rannych i pięć trupów. Gdy dla przeprowadzenia identyczności osób, poddano tych ludzi rewizji, znaleziono u nich w woreczkach zaszyte ruble, które zawieszone nosili na ciele pod bielizną. Jeden z nich był jakby wywatowany cały rublami i wiózł z sobą ni mniej ni więcej, jak tylko półtora miljona rubli. Ustawione na granicy straże żandarmów nie zdały się więc na wiele, jak się teraz okazuje.

Wychodzi też obecnie na jaw, że przemytnicy rubli potrafili zręcznie oszukiwać straże i że przemytnictwo kwitło nadzwyczajnie.

Pokój z Rosją położy oczywiście koniec tym stosunkom.

Wiadomości bieżące.

— „Wiarus".

Otrzymaliśmy pierwszy numer pisma dla żołnierzy polskich pod tym tytułem przez komisję wojskową wydawanego.

Było ono palącą potrzebą chwili, bowiem pokarm duchowy żołnierza polskiego winien być umiejętnie przygotowany i odpowiadający jego wymaganiom, kształcący umysł i krzepiący serce. Jaka treść pisma podobnego być winna, na to odpowie w zupełności pobieżny przegląd „Wiarusa".

Przedewszystkiem materjał ogólnokształcący — historyczny: „Legjony" (okresu napoleońskiego) i ekonomiczny: „Wojsko a przemysł". Wiele artykułów specjalnie wojskowych: „Zegrze i Przemyśl", „O orjentowaniu się z pomocą mapy i busoli", „O hełmie stalowym", „Oddawanie honorów przez szeregowców" i t. p.

Zbogaca wreszcie numer „Pieśń żołnierska" Ad. Mickiewicza i kronika wojskowa.

— Statystyka ludności.

Sekcja sanitarna przy polskiem ministerstwie Sprawiedliwości przysłała do lekarzy powiatowych polecenie, by dostarczono ścisłych danych o statystyce ludności za lata 1913, 1916 i 1917. (*)

— Z wydziału kwaterunkowego.

Wydział Kwaterunkowy przy magistracie rozpoczyna w niedalekiej przyszłości wypłacać za mieszkania zajmowane przez osoby wojskowe od 6 grudnia 1916 r.

Wszyscy właściciele domów, lub rządcy chcący otrzymać należności za mieszkania, winni wypełnić formularze z każdego mieszkania oddzielnie.

Formularze są wydawane w wydziale Kwaterunkowym. Prócz formularzy należy przedstawić dowody, iż osoby wojskowe zamieszkiwały w danym domu. (*)

— Sprzedaż ziemniaków.

Wydział ziemniaczany rozpoczął sprzedaż ze składu przy ul. Ekaterynosławskiej nr. 8 ziemniaków na kartki 68 serji po 5 mk. 10 fen. za ćwierć korca.

Zamiast dotychczasowej normy 15 funt. obecnie otrzymuje się 10 funt., oraz 10 f. brukwi na 2 tygodnie, ziemniaki bez brukwi nie są wydawane. (*)

— Ogólne zebranie patronatu Z.H.P.

Wczoraj w sali szkolnej (Wólczańska 55) odbyło się liczne zebranie członków patronatu Z.H.P. i osób, sympatyzujących z ruchem skautowym.

Zagaił zebranie sędzia Kamieński, powołując na przewodniczącego dr. Tomaszewskiego. Po ukonstytuowaniu się prezydjum, sekretarz p. Maciński odczytał protokuł z inauguracyjnego zebrania z grudnia 1916 r.

Następnie sekretarz zarządu patronatu Z.H.P., sędzia Kamieński, zdał sprawozdanie z działalności zarządu. Panna Wocalewska, komendantka drużyn żeńskich przedstawiła sprawozdanie drużyn żeńskich, a komendant Sleiyński — drużyn męskich.

Dokonano również prowizorycznego wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej, który wobec spóźnionej pory zostanie zatwierdzony na następnym zebraniu.

— Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców chrz.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu przy Alei Kościuszki nr. 17, odbyło się posiedzenie zarządu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, pod przewodnictwem presesa p. Jana Nowosielskiego.

Wobec zapisania się dostatecznej liczby kandydatów na członków z pośród mieszkańców Pabjanic, postanowiono otworzyć w tem mieście oddział Stowarzyszenia.

Dla omówienia tej sprawy zarząd zwołuje w dniu 23 b. m. zebranie z udziałem członków pabjanickich.

Postanowiono podnieść wysokość nagród wyznaczonych za wykonanie projektu na godło Stowarzyszenia, mianowicie pierwsza nagroda wynosić ma 200 mk., druga zaś 125 marek.

— Z Tow. Esperanckiego.

W dniu 21 stycznia w towarzystwie esperanckiem rozpoczną się wykłady w polskim i niemieckim języku wykładowym, a 23-go b. m. wieczorek propagacyjny.

— Nie udany napad.

Onegdaj, o godz. 2 i pół w nocy, pięciu nieznajomych w tej liczbie trzech w przebraniu policjantów zapukało do mieszkania Hermana Widawskiego, zamieszkałego przy ul. Średniej nr. 17 i zażądało, by im otworzono drzwi, gdyż na zasadzie rozporządzenia policji mają dokonać rewizji. Widawski odpowiedział, iż jeżeli przybyli są z policji, to mogą przyjść w dzień.

Nieznajomi zawezwali stróża, a następnie oznajmili W., iż będą strzelać, jeżeli im nie otworzy.

W. jednakże pogróżek tych się nie zląkł, wtedy bandyci, widząc, iż nic nie wskórają, zbiegli. (*)

— Kradzieże.

Z fabryki trykotów Szejwroka przy ulicy Nawrot 23, skradziono różnego towaru na sumę 6000 mk.

Ze składu Gombińskiego przy ulicy Zachodniej 50, skradziono różnego towaru na sumę 7000 mk.

Przechodzący policjanci, zauważywszy niosących pakunki, kazali się im zatrzymać, wobec tego złodzieje porzucili łup i zbiegli. (*)

— Repertuar Teatru Polskiego.

Dziś o godzinie 7 i pół wiecz. „Ich czworo" Zapolskiej.

Jutro o godz. 7 i pół wiecz. „Złoty wiek rycerstwa".

— Z Pabjanic.

Benefis artysty kompozytora p. A. Szuera.

W dniu 19 b. m. w Pabjanicach, w lokalu pani Hegenbartowej, odbędzie się benefis znanego artysty kompozytora, pana Adolfa Szuera z udziałem pierwszorzędnych artystów i artystek. Pan Sauer znany jest jako kompozytor utworów muzycznych, z których nakładem firmy warszawskiej Rudzkiego i Tow. gramofonów (Syrena, Grand-Record) ukazało się kilka kompozycji, między innemi: walc „Elegancki świat" („Le monde elegante"), oraz polki „Klawo się dzieje i „Mańka lu!"

Na szczególne wyróżnienie zasługuje niezwykle popularna i ulubiona „Polka elektryczna" śpiewana na gramofon przez artystów warszawskiego teatru „Nowości" pp. Orleńską i Domosławskiego. Polka ta została wydana na fortepian, mandolinę i skrzypce.

Prócz tego tegoż kompozytora znajdują się w handlu księgarskim poprzednio wydane utwory: 1) Valse Espagnole, (La bella de Sevilla), 2) Pas d'Espagne, 3) Rosalie (Chansonette americain).

Benefisem tym interesuje się liczne kółko nietylko pabjaniczan, lecz również i zodzian, którzy wybierają się w sobotę do Pabjanic.

Przez okopy — z Rosji.

W „Nowej Gazecie" czytamy:

„Jeden z naszych współpracowników, będąc w tym tygodniu w Lublinie, spotkał tam świeżo przybyłego z Rosji — drogą przez okopy — p. W., od którego dowiedział się następujących szczegółów o samej podróży i o stosunkach, panujących w Rosji i na Ukrainie.

Przedostawanie się przez linję frontu znajduje coraz więcej zwolenników i dokonywane jest w sposób względnie łatwy i mało kosztowny. Pan W., wraz z kilku towarzyszami podróży przybył z Kamieńca na front pod wioskę S., gdzie wskazano im 2 ludzi, zajmujących się przeprowadzeniem przez okopy za opłatą 25 rb. od osoby. Przewodnicy ci dostarczyli powracającym do kraju podróżnym szyneli żołnierskich po cenie 60 rb. za sztukę, a a następnie przeprowadzili ich w biały dzień przez linje okopów rosyjskich. Zadanje to było ułatwione przez fakt opuszczenia 2 pierwszych linji, wobec czego najważniejszą rzeczą było przedostanie się przez trzecią, na której znajdowały się placówki i oddziałki rosyjskie. Żołnierze strzegący tej linji, początkowo nie zwracali uwagi na przedzierających się towarzyszów, dopiero, gdy ci ostatni z widocznym pośpiechem dążyli do stanowisk austrjackich, poczęto wołać za nimi: „Towarzysze, poczekajcie!", a gdy to nie sku-

tkowało, zagrożono strzałami. Mimo tych pogróżek, przedzierający nie wstrzymali się, wiedząc, iż byłyby one naruszeniem warunków zawieszenia broni.

Wreszcie kilkunastu żołnierzy rosyjskich rzuciło się w pogoń za uciekającymi, lecz było to już w momencie, gdy ci ostatni docierali do stanowisk austrjackich. Tutaj przyjęto ich dość życzliwie, a po przeprowadzeniu wstępnych badań odstawiono etapem do Samborza, gdzie dano im tymczasowe papiery i pozwolono udać się do miejsc, obranych na pobyt.

Z informacji o rosyjskich wydarzeniach i stosunkach rosyjskich przytaczamy niektóre bardziej ciekawe:

Zwycięstwo bolszewików osiągnięte było kosztem całkowitego prawie rozprzężenia armji rosyjskiej. Żołnierze stanowią element najbardziej niespokojny, dokonywujący ciągłych aktów wywłaszczania, przyczem ofiarą padają nietylko większe posiadłości, ale nawet i drobne gospodarstwa chłopskie. Akt o upaństwowieniu ziemi w całym szeregu miejscowości, doraźnie wcielany jest w życie, przyczem powstają komitety, zadaniem których jest zarząd i opieka nad rolą, przyjętą od dotychczasowych właścicieli.

Dość ciekawe szczegóły relacji p. W. dotyczą wojsk Dowbora-Muśnickiego. Zdołał on zgromadzić w Mińszczyźnie całą swą armję, wciąż wzrastającą w siłę i dochodzącą obecnie do liczby 3-ch korpusów.

Armja ta — w porównaniu z rosyjską — jest względnie karna i zorganizowana. Zaopatrzenie w żywność i amunicję — dobre. Bolszewicy mimo jawnej nieufności i niechęci, dotychczas nie występowali zdecydowanie przeciwko niemu, gdyż w obecnych warunkach nie posiadają dostatecznej siły do stłumienia ewentualnego oporu, tembardziej, iż zagrożeni są wojną z Ukrainą.

Przyczyną sporu rosyjsko-ukraińskiego jest główne sam skład Rady Ukraińskiej, do której wchodzi zaledwie 2 socjalistów, wyznających zasady bolszewickie. Mimo to, Rada Ukraińska stoi na gruncie daleko idących reform socjalnych, choć na plan pierwszy wysuwa hasła siły państwa.

Ciekawie oświetla p. W. zachowanie się dawnych urzędników rosyjskich na terenie Królestwa Polskiego.

Ludzie ci — pragnąc powrócić do miejsc w których przez szereg latbyli warstwą uprzywilejowaną znienawidzoną, a zdając sobie sprawę, iż dawne warunki minęły bezpowrotnie — starają się jak najszybciej spolonizować, oddają dzieci do szkół polskich i sami akcentują na każdym kroku, że uważają się za polaków.

Ostatnie telegramy.

Konferencje berlińskie.

„Lokalanzeiger“ pisze: Konferencje między kanclerzem Rzeszy a najwyższym dowództwem wojskowym w sprawie celów wojennych są zakończone. Znaleziono rzeczowe wyjście, wobec którego dowództwo broniło wyłącznie interesów militarnych. Wyjście to daje rokowaniom na wschodzie jasne zarysy, zaś w kwestji zachodu pozostawia położenie swobodnemu biegowi wypadków, co jest w związku z koniecznościami państwowemi Niemiec.

Niemieccy posłowie w Berlinie.

Berlin 15 stycznia.

Poseł niemiecki w Hadze, Rosen, jak również poseł niemiecki z Kopenhagi v. Rantzau przybyli do Berlina w sprawach osobistych.

Głos organu kanclerza Rzeszy.

Berlin 15 stycznia.

„Nordd. Allg. Ztg.“ pisze w artykule pod tyt. „Fakty i pogłoski“:

Kanclerz Rzeszy, hr. Hertling w ostatnich dniach składał wielokrotnie raporty Jego Cesarskiej Mości i miał posłuchania u Cesarza. Odbyły się również poufne wymiany zdań między kanclerzem i bawiącymi w tym czasie wodzami armji. Nie ustalono jeszcze, kiedy kanclerz Rzeszy przemawiać będzie w komisji głównej parlamentarnej.

SALMET -MOTOR

stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprzedaż we wszystkich aptekach.

Nadużycia znaku Czerwonego Krzyża.

Donoszą, iż przez zeznania francuskich i angielskich oficerów dowiedziono ponownie, iż przy transportach amunicji nadużywano znaku Czerwonego Krzyża, a liczne składy amunicji poza frontem noszą znak ten celem obrony przed atakami lotników.

Caillaux aresztowany.

Agencja Havasa donosi: Caillaux został w poniedziałek rano aresztowany i niezwłocznie przewieziony do więzienia dla chorych. Aresztowanie Caillaux, jak donosi Havas, stało się zaraz powszechnie wiadomem i wywarło silne wrażenie. Publiczność rzuciła się chciwie na wieczorowe wydanie dzienników i skwapliwie omawiała tę wiadomość. Wieczorowe dzienniki ukazały się z wielkimi tytułami, „aresztowanie przyjaciela Paszy Bolo“ „przestępstwo zdrady stanu“ lub „afera teatralna“. Nie wskazując ściśle przyczyn aresztowania, komunikują dzienniki o rewizji kasetki (safes), którą miał Caillaux we Florencji w bankn, „d'Italja“ pod nazwiskiem Renouard'a. Podług „Intransigeant“ znaleziono w tej kasetce papiery wartościowe znacznej wysokości i inne papiery których znaczenie jest ogromne.

Wieści z Rosji.

Z Petersburga.

Dzienniki petersburskie z grudnia podają następujące informacje:

1) Komisarz ludowy do spraw wewnętrznych ogłasza, że wszelkie podania o zmianę nazwisk nie będą uwzględniane, gdyż wkrótce wydany zostanie dekret o zupełnej wolności zmiany nazwisk.

2) Komitet wykonawczy petersburskiej Rady robotniczo-żołnierskiej ogłosił wrogami narodu zarządzających i funkcjonarjuszów wydziału aprowizacji zarządu miasta Petersburga.

3) W Kijowie powstała przy ukraińskiej Radzie centralnej generalna Rada marynarki; również zorganizował się sztab marynarki ukraińskiej, któremu polecono tranzlokować marynarzy-ukraińców z floty baltyckiej do floty czarnomorskiej.

4) Głównodowodzącym frontu północnego mianowano jednego z tymczasowych dowódców armji 12-ej gen. Józefowicza. Zarząd inspektoratu lekarskiego został rozwiązany. Rozporządzenie komisarzy do spraw wewnętrznych ustanawia „Zarząd spraw lekarskich komisarjatów spraw wewnętrznych“, którego sprawami zajmować się będzie komitet, składający się z lekarzy: Wegera, Winokurowa i S. Mickiewicza.

5) W dniu 18-ym grudnia odbyło się zebranie załogi petersburskiej, na którem omawiano stosunek żołnierzy do Czerwonej Gwardji. Zebranie miało przebieg burzliwy. Żołnierze ostro występowali przeciwko Czerwonej Gwardji.

6) Do Petersburga nadchodzą wiadomości o wypadkach dżumy w gub. Astrachańskiej i o wypadkach cholery w gub. Bakuńskiej.

Rutynowana nauczycielka przysposabia do szkół. konwersacja francuska. Widzewska 78-5

Towarzystwo Akc.
Ł. J. BORKOWSKI
w Łodzi, ul, Widzewska № 60.
poleca ze składu
Torf prasowany
suchy
i drzewo opałowe rąbane
szczapowe i pieńkowe.
BELKI żelazne CEMENT WAPNO budowlane i nawozowe.
Dachówka cementowa azbestowa i gliniana w różnych gatunkach.

Licytacje przymusowe.

Dnia 16 b. m. będą następujące przedmioty sprzedane za gotówkę:

1) o godz. 8.30 przy ul. Piotrkowskiej 39: sofa,

2) o g. 8.45 przy ul. Piotrkowskiej 82: tremo,

3) o g. 9.15 przy ul. Spacerowej № 32: kanapa,

4) o g. 9.30 przy ul. Andrzeja 47: biurko,

5) o g. 10 przy ul. Przejazd 4: kasa ogniotrwała,

6) o g. 10.30 przy ul. Sienkiewicza 3-5: pianino, kredens, lustro, kanapa,

7) o g. 10.45 przy ul. Wschodniej 55: szafa,

8) o g. 11.15 przy ul. Dzielnej № 31: kredens,

9) o g. 11.30 przy ul. Widzewskiej 42: szafa,

10) o g. 11.45 przy ul. Widzewskiej 45: lustro i szafa z lustrem,

11) o 12.15 przy ul. Jakóba 12: kredens,

12) o 12.45 przy ul. Zgierskiej 45: kanapa,

13) o g. 12 przy ul. Nowaka 22: kredens, kanapa, biurko, szafa itd.

14) o g. 1 przy ulicy Żabiej 6: szafa, kanapa, regulator i t. d.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Nasiona
warzywne, pastewne i kwiatowe
gwarantowanej dobroci
dostarcza w każdej ilości
SKŁAD NASION
LEHR i SKA
Warszawa, Żabia 2.

PIECYKI KIESZONKOWE
wysyła również i w pole
Księgarnia
H. Blechschmidta
ul. Przejazd № 1.

Teatr COLOSSEUM Teatr
Zachodnia 53. Dyr. Th. Junod.
Codziennie Przedstawienia dla Rodzin. Zupełna zmiana progr.
Przygoda p. Barona w Tyrolu Operetka Sketcz z śpiewem i tańcami przez Klimowicza, muzyka Karasińskiego.
Esmeralda et Carlo Duet taneczny z Warsz. Bal. Willi Stöss Znakomity Humorysta (na żądanie prolongowany).
W. Klimowicz Polski Humorysta z jego własnym repertuarem.
Morskaja Wołna Wykonawczyni Ros. romansów. Koweska Polska pieśniarka.
M. Fiałkowska w swojej kreacji jako LEGJONISTA. i t. d. 18 №№.
Początek punktualnie o 8-ej. Ceny miejsc od 1 mk.
Uwaga: Wkrótce przyjedzie Alex Grahlmann z jego ostatnią nowością Teatrem Liliputów.

Nie kupujcie resztek
póki się nie przekonacie, że najtaniej i najpiękniejsze towary nabyć można tylko
Przy ulicy Dzielnej 34 m. 14.
poprz. oficyna I piętro,
jak: na bluzki i suknie damskie i męskie kostjumy oraz szewioty, korty, bostony, drap, rozne barchany i cajgi i inne modne towary!
Ceny stałe.

Francuski otrzymają korzystne posady. Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 109.

Inżynier Elektrowni Łódzkiej udziela lekcji elektrotechniki, matematyki. Sienkiewicza 20. 7—8 w.

Jedyny w Łodzi zakład reperacyjny garderoby używanej; przerabia, nicuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcjańska Piotrkowska № 174.

Meble sprzedaję po cenie kosztu Orla 23. Stolarnia.

Nauczycielki, nauczyciel, froblanki — wychowawczynie bony—pielęgniarki, ochroniarki; wykwalifikowanych rządców-agronomów i gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109.

Skórki króliczne i zajęcze wyuczam wyprawiać. Przędzalniana 31 m. 20.

Sanki, dwie bryczki, wóz deskowy, uprząż i para kucy do sprzedania. Przejazd 67.

Wstążki jedwabne w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca Bruno Rosenberg, Łódź, Piotrkowska 103.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, zewnętrzne i włosów
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 8—2 i od 4—9, Panie od 5—6.

Rok założenia 1905. Rok założenia 1905.
Kursy Buchalteryjne I. Mantinbanda
w Łodzi Przejazd 12.
Wykłady w następnem półroczu rozpoczną się 24 stycznia 1918 r. o godzinie 7 wieczorem. Przedmioty następujące: buchalterya pojedyńcza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska i stenografja polska, korespondencja niemiecka i stenografia niemiecka, korespondencja rosyjska, prawo handlowe i wekslowe, ekonomja polityczna, kaligrafja i pisanie na maszynie, język polski i niemiecki.
Zapisy prócz niedziel i świąt codziennie od godz. 10 — 1 i od 3 pp. — 9 w przyjmuje Kancelarja kursów Przejazd 12.
Dyrektor kursów I. Mantinband.

Deutsche sprache
unterrichtet gebildeter Deutscher. Offert. sind unter „Deutsch“ in d. Exp. d. Bl. anzugeben.

Nauczyciela
lub nauczycielkę rutynowaną *poszukuję*, w wieczorowych godzinach dla dalszego wykształcenia w *języku polskim*. Oferty w administracji „Gaz. Łódz.“ pod „J. P.“

Pierwsza
chrześcijańska lecznica
chorób zębów i jamy ustnej,
teraz Sienkiewicza № 83,
róg Ewangielickiej.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Leczenie homeopatyczne. Od 9—6.

21 Główna. Krawiecka pracownia garderoby męskiej tanio wykonywa obstalunki: nicowanie, reperacje, czyszczenie, pranie. J. Wojciechowski, Główna 21.

Bronisława Pewnicka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Dowody № 28568 i 28569 Oddziału 2-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego Pasaż Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione.

Franciszka Bieniecka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Odnieść ul. Brzezińska 80.

Marjanna Futkon zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wiktorja Majkowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi i paszport familijny, wydany w Łodzi na imiona: Janiny, Genowefy, Edmunda i Honoraty Majkowskich.

Walerja Sapieńska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefy Ciszowskiej.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK Przejazd 8.

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8